

KURJER LITEWSKI

w WILNIE dnia 19. Grudnia V. S. R O K U 1808.

S. PETERSBURG V. S. dnia 8 Grudnia. Kontr Admiral Miasoiedow donosi, że wystane statki, na krążenie między wyspami Korpo, Bergama, Siudsalo, Brando, nigdzie nienapotkały do 23 października Szwedzkiej flotty. Porucznik Wereszczahin z dwoma pływającymi bateriami, 6 działami łodziami i kilku statkami z 11 transportami wyszedłszy dnia 17 października z Hanguta przybył 19 do Jungferzundu, z kąd wraz odpłynął do Abo odestany przez Kapitan porucznika Nowoszczzenowa osadzającego to stanowisko. Potwierdziło się doniesienie że Król Szwedzki posłał morzem do wojska swego na północy nowe posiłki, z których część tylko trafiła do brzegu, reszta burzą na morzu rozrzucana utonęła.

Dnia 30 października GL. Graf Kamiński rozkazał przedniej straży wystąpić ze wsi Juwala a przebiec się do Pichaiok. Napotkała więc Szwedów o dwie wiorsty, zbiła z miejsca i pędziła aż do wsi Jpperbiu. Starali się oni tu utrzymać, lecz niemogąc oprzeć się natarczywości, ustąpili do Ziderbiu na wygodne stanowisko, gdzie ogniem z dział i strzelby starali się wstrzymać pędem biegnącą straż przednią. Półkownik Kulniew na krok jeden nie cofając się strzelał do nocy, rozłożył się na wystrzał karabinowy blisko nieprzyjaciela pod Ziderbiu i tem zmusił do ustępu. Temczasem GM. Erixon postępował z swoim oddziałem od Kalaioki do Metela. GM. Kozaczko ski przyszedłszy 29 do Alawieska sposobił tam przeprawę gotując się 31 stanąć w Mariarwi. GM. Demidow przeszedł 31 z Kalaioki do Jpperbiu, dokąd i drugie nadszedłszy tegoż dnia wojska. Nowe stanowisko nieprzyjacielskie, utwierdzone za rzeką Pichaioki, nowych wyciągało z naszej strony trudów. GL. Graf Kamiński rozpatrzył, że szeroka i bystra ta rzeka była zakryta trzema bateriami od dział 12 i most na niej zrzucony zupełnie. Rozkazano więc GM. Kozaczkowskiemu urządzić przeprawę pod Mariarwi, dokąd na wsparcie poszedł GM. Erixon. Straż przednia zbliżyła się do rzeki z frontu dla założenia baterii. Reszta później.

WIEDEN d. 10 Grudnia. Statystycy wyliczający siłę Monarchii Austriackiej, ile ta może mieć z uzbroionej milicyi, urzędzonej insurrekcyi, dopełnionych półków, podają ludność wszystkich krajów Austriackich na 24 miliony dusz, których rachując po 2276 na milę kwadratową, wypadnie powierzchnia ziemi tej Monarchii na mil kwadratowych 11 t. Anglicy grożą bombardowaniem Tryestu; wydano więc kommentatom portów Austriackich stosowne do obrony rozkazy. Miasto Praga stolica Królestwa Czeskiego, pierwsze po Wiedniu liczy blisko 100 t. ludności

różnego wyznania. Lubo urodzaj dosyć był obfity roku schodzącego, jednak rząd Austriacki zakupić kazał w Bawaryi wielką ilość zboża, i one do magazynów skarbowych sprowadzić. W Lissa spadły z powietrza kamienie, jeden z nich ważył 5 funtów i 19 lotów

W Konstantynopolu i całym państwie Tureckim w czasie wielkiego postu, ramazan, wszelkie roboty, i wszystkie prace zawieszonemi być powinny, jednak W. Wezyr Bayraktar nieprzestawał trudnić się zwłaniem korpusu Janeczarów, dopełnieniem wojsk regularnych i ćwiczeniem ich w obrótach wojennych, oraz robieniu bronią po Europejsku. W. poscie, przywrócił Ministra policyi, ten zaś oczyścił stolicę z próżniaków, azatem i wszystkie produkta dla powszechny wygody otaniały. W Ramazanie Achmet Aga bankier ulubiony Wezyra za zdradstwa na wygnanie skazany; na miejscu jego został wojska kassyerem Frey-zibey. Przeciwnie wygnany do Natolii Selim Schambli Basza od złożenia Selima 3 odwołany otrzymał komendę zamków w Dardanellach, których terażniejszy dowódca Hakki Basza na wygnanie do Lemnos poszedł. W ciągu tych odmian Ambassador Angielski Adaire nieprzestawał na fregacie przy ujściu Dardanell negocjować z Emin Valid Effendym. Wybuchnęła nagle ztę dnia 14 listopada okropna w stolicy rewolucya. Janeczarrowie uderzyli przemagającą siłą na nowo utworzone wojska regularne; swywolni zapalili miasta; mordy i pożogi nieustaly w nocy; przedłużyły się dnia 15. Złożony z tronu Sultan Mustafa stracił podobno życie; W. Wezyr Bayraktar widząc nieprzyjaciół gurujących zapalił własną ręką magazyn prochowy i sam na powietrze wyleciał. Ogarneły więc płomienie gmachy porty i pałace. Dnia 16 straszny pożar zajmował większą część miasta. Któż wyrachować potrafi w tej godzinie wszystkie klęski i ich przyczyny; gdy przerażone umysły okropnością wypadków w dalekiej niewiadomości ocalenia swego szukały.

O Hiszpanii mamy wiadomości ogólne do czasu gdy korpusy Francuzkie nowo tam z Niemiec i Francyi przybywające łączyć się ze starymi wojskami zaczęły. kładniemy to opisanie, ponieważ ono naucza o położeniu wojsk Hiszpańskich dotąd niewiadomem. Dnia 15 września. G. Blacke przeszedł za Ebro, i na Marszałka Ney z natarczywością uderzył; d. 16 złączył się więc Blacke z G. Palafox; d. 17 połączyli się GG. Castanhios i Reding z G. Palafox i Blacke. D. 18 złączył się Mar: Ney z Mar: Bessieres. Dnia 18 i 19 w nocy nastąpiły silne między przeciwnymi wojskami gonitwy. Castanhios i Reding prowadzili skrzydło prawe; Black i Palafox środkiem zarządzili, Lacue-

sta lewemu dowodził. Marszałek Ney poprowadził najprzód fałszywy atak na środek, uderzył potem prawdziwie na skrzydło prawe, lecz tam znalazł największą liczbę Hiszpanów. Azatem Lacuesta uderzył z lewym skrzydłem na prawe Francuzów i złączył się z GG. Blacke i Palafox. To pewna że korpusy Mar: Ney i Moncey znaczną w ten czas stratę ponieśli. Mar: Lannes stanął w Tolosa. Wszystkich natężone są oczekiwania co przedsięwziętą główną wojska Hiszpańskie pod G. Castanhios i Angielskie pod G. Moore, jaką uczynią dywersją Palafox nad niższą Ebro i Bairda, wraz z GG. Black i Romana w Asturyi.

PARYŻ d. 2 Grudnia. Dziennikarze Niemieccy wzorem Anglików ze złością piszą o wypadkach których niewiedzą; we wszystkim oddają się zazdrości i facyi, z rozpaczy iż nieidą rzeczy podług ich życzenia. Dobra sława Ministrów i Generałów niezależy wszakże od ich pochwał lub nagany, lecz zawisa od znajomości i zdania Monarchów. Przewrótne fakeye wzniecały wszędzie niezgody, satyrami oburzały, a fałszami szkalowały tych, którym inaczej zaszkodzić niemogły. Ostatni ten i nędzny sposób zostawić należy potwarcom ładu. To nieulega żadney wątpliwości że wojska dwa Extremadurskie i Gallicyjskie już zniesione, niemniej i to pewna że GG. Castanhios i Palafox z wojskami Kastylijskim i Arragońskim zupełnie pod Tudella zostali pobici. Szczątki nawet tej armii uysć niepotrafią, gdy Marszałek Ney z tyłu zaszedł rokoszanom a Marszałek Lannes zwycięzca z przodu bił.

Dziwiący dziennik wojska Francuzkiego w Hiszpanii dnia 25 listopada w głównej kwaterze Wojska nieprzyjacielskiego, ogólnie wzięte iak się pokazuje było rozłożone na trzy części. Na skrzydle lewym stała armia Gallicyjska złożona z wojsk liniowych Hiszpańskich i wszystkich sił Gallicyi, Asturyi, i Leonu. We środku była armia Extremadurska złożona z gwardyi Hiszpańskiej i Wallońskiej, ze wszystkich sił Extremadury i poblizszych prowincyow; tę Angielskie korpusy wspierać przyrzekły. Armia na skrzydle prawem złożona z wojsk regularnych które były w obozie S. Rocha, w Kadix, Kartagenie, Madrycie i południowych prowincyach, z pospolitego ruszenia i wszystkich sił Andaluzyi, Walencyi, nowej Kastylii, Arragonii, wynosząca 70 lub 80 t. osadzała dnia 30 miasto Tudela, Calahorra, i brzegi rzeki Arragon. Po zniszczeniu i rozproszeniu pierwszych dwóch armii w bitwach pod Espinosa i Burgos wojsko Francuzkie przeciwko tej ostatniej czyni obróty. Dnia 22 główna kwatera przeszła z Burgos do Lerma, ztąd d. 23 do Aranda Mar: Ney X. Elchingen pociągnął d. 22 do Soria, dawnej Numancyi, miasta stołecznego tej prowincyi. Najmniej doznaliśmy odporu, lubo tu nawięcey zapalone były umysły. Miasto rozbroione zostało; ustanowiona kommissya z dobrze myślących sprawować będzie rząd wewnętrzny prowincyi. Jazda letka Mar: Ney ubiegła Medina-celi i przebiegała drogą z Sarragossy do Madrytu; a straż przednia ciągnęła na Agreda. Dnia tegoż 22 Mar: Lannes X. Montebello i Marsza-

łek Moncey X. Cornegliano połączyli się u mostu pod Lodosa. D. 24 Mar: Victor X. Belluno przenosił swoją główną kwaterę do Venta-Gomez. Prawie wszelka komunikacya między Madrytem a północnymi prowincyami jest przecięta, przeieliśmy więc wielu gońców i pakow pocztowych z listami. Zamieszanie najwyższe pokazuje się w Madrycie. W całym narodzie panuje duch nieufności i pokoju, którego niemogą zniszczyć zuchwali i chytry burzyciele. Zdaie się iż ta armia nieprzyjacielska stojąca na skrzydle prawem nad Ebro niepotrafi już cofnąć się do Madrytu ani do prowincyow południowych: gotujące się wypadki rozwiążą los tej drugiej połowy sił Hiszpańskich. Mgła gęsta i wilgotna od trzech dni panuje. Ta pora przykrzejsza jest krajowym aniżeli przyzwyczajonym do klimatu północnego.

G. Gouvion S. Cyr z wytężeniem oblężenie twierdzy Roses popiera. D. 14 na wzgórkach przeciw bastyonowi z prawej strony, Oficyerowie Fretelle, Theviotte, Lafite, Poulain, i Euzenate, z kopaczami z 2go i 56 regimentow liniowych oraz z 32go letkiej piechoty, w liczbie 1000 i nadto z dwoma kompaniami saperow, otworzyli o godzinie 6 wieczorem przed twierdzą przekop; z przyczyny skalistej ziemi niemógł on w lewo daleko być posunięty, jednak do dnia robotnicy zostanili się okopem. Równoległa o 500 metrów od miasta wyciągniona rozciąga się ze swemi końcowemi załamaniami na 1500 metrów, otacza przedni bastyon, w tyle równoległej artylerya założyła baterya na 6 moździerzow. Nieprzyjaciel niedostrzegł tej roboty, z jednego działu niewystrzelił, a nawet mało dawał z ręcznej broni ognia i to bez żadnego skutku. Ze dniem okop równoległej był podniesiony. D. 16 i 17 kompania Włoskich saperow i oddział piechoty z dywizyi G. Pino wyporządzili drogę z równiny na wzgórek Roses dla sprowadzenia tam artyleryi. D. 18 przyprowadzono więc działa i założono baterya do łamania pomienionej twierdzy. Prowadzili tę ostatnią robotę inżynierowie Włoski Rugieri i Francuzki Lafite. Główna kwatera armii G. S. Cyr w Palau. Na tem się kończy dziennik, teraz kładniemy przeięte listy Hiszpańskie które pokazują stan armii GG. Castanhios i Palafox.

Z Corogne d. 29 października. Przed trzema dniami G. Baird wylądował tu z 2000 strzelców i artyleryi. Wojsko bardzo piękne, wyćwiczone i doskonałe. Narod Angielski doszedł we wszystkim do tego stopnia doskonałości, od iakiego innego są nader dalekie. Te wojska szykując się w bataliony poszły do Paloza. Pozawczora wysiadły dwa regimenta i poszły do armii. Potem wysadzili Anglicy batalion gwardyi i regiment 14. Nauka i postać tych wojsk wszystkich czaruje.

Jzidoro Cerezeda dnia 30 października pisze z Nalda do Junty miasta Soria. D. 25 za danym hasłem wyszliśmy z Logrono cała załoga uformowała się, ja mój regiment uszykowałem. Na rozkaz G. Kapitana poszedłem o 5 ćwierci od miasta na wzmocnienie Cortisa: o północy kazano mi najszybciej ustąpić do Nalda, zostawiłem w Logrono zatem kasę i rachunki regimentu, 300 wo-

row, wiele strzelb i seganów, oraz moje własne i Officerów ekwipaż: wszystko wpadło wręce nieprzyjaciół. Naybarzciej załuję moich papierów, bo regimentowi własne pieniądze rozdałem. Rozumiem że Junta wynagrodzi moje straty podług not które przy sobie zachowałem.

Z Calahorra 14 i 15 listopada. Codziennie nam przysyłają rozkazy, wszystkie tchną nieporządkiem i zamieszaniem, w którym zostaliśmy. Dwa razy nasze wojska miały Ebro przechodzić, dwa razy były wstrzymane. Jesteśmy ofiarą czarnej zdrady. Mamy 30 t. i wiele jazdy. Francuzi osadzili 4 działa na bacie S. Adrian; a obywatele tego miasta są spokojni. Z Alcala wychodzimy do Agreda do armii Arragońskiej. Znalazłem w Ardenillo kilku wiesniaków i żołnierzy, którzy byli na bitwie w Nalda, zapewniają że Francuzi postępują na Torrecilla i Soto. Castagnos nie mając dosyć licznej i mocnej armii nie chciał atakować Francuzów we wszystkich miejscach, uderzył więc w Tudella. Pena z dywizją postąpił do Arnedo, i ułożono atak na Lodosa i San Adrien. Zamiast doniesienia że G. Pena most przeszedł, odebrano wiadomość iż się on cofa. Przez rzekę z obu brzegów nawzajem do siebie strzelamy. Odwaga nieprzyjaciela który usiłuje przeprawić się za Ebro nas trwoży. Francuzi mają 3000 ludzi w S. Adrian i w Azagra, 2000 w Lodosa; opanowali oni Ribaflecha i całą część północną. Rozprawa wczorajsza byłaby dla Hiszpanii szczęśliwą, gdyby zdrayców nie było. Zaczeliśmy budować most na Ebro dla przeprawy; kolumna Francuzka przez zdraycę prowadzona, stanęła naprzeciw i ogniem z lasu robotników okryła; ustąpić więc musieliśmy.

Z Siguensa d. 16 pisze student. W bitwie długiej na moście w Lodosa straciliśmy 300 ludzi. Mówią że 90 t. Francuzów jest w Burgos i że oni idą do Madrytu. Wina największa pada na G. Castagnos, za co ich niewypłenił. Zaciągi znaczne wszędzie robią; pospolitym ruszeniem lud do obozów prowadzą. Z Villa franca dnia 17 piszą Francuzi ustąpili z tego miejsca, pokazują się jednak codziennie; wczora walczyli z Arragończykami i Andaluzyanami; działa najwięcej grały; tej nocy mamy ich szukać, jutro będziemy atakować: ciągniemy do Caparossa: 40 t. zebrało się w tem mieście i w Villafranca. Z Fuentes 18 d. Zdrayca G. Guia, który w Logrono zaprzedał Francuzom 10 t. wojska, zaprowadzony jest do Madrytu. Zapewniają że Castanhios aresztowany; ialeziono korespondencją z wodzami Francuzkimi z którymi podpisał kilkomiesięczne zawieszenie broni.

Z Inefilla d. 18 piszą: armia zajmuje miasta Calahorra, Alfaro, Laldia, Tudela, i okolice; liczy 100 t. ludzi, oprócz dywizji 60 t. Arragończyków, którzy osadzają Sanguesa Lumbier i gurg Montreal o 3 mile od Pampeluny. Zapewniano wczora że ta dywizja rozciągnęła się do Tafala, Peralta i Caparossa. Mostem w Tudela łączy się z G. Castanhios i utrzymuje komunikacją z Pampeluną. Ochotnik pisze z Corella: najnikczemniej z nami obchodzą się; nocujemy w jaskiniach albo w spichrzach; spałem noc jedną w klasztorze z opasłemi mnichami, którzy nietroszczą się bynajmniej

o nas; przeszedliśmy Alcala, Guadacacara, Agreda, znaleźliśmy nakoniec G. Castanhios w Cintrenigo, gdzie o polepszeniu nadwątlonego zdrowia miał staranie. Wojsko Francuzkie jest w Lodosa, Logrono i Milagro. Niewiadomo dla czego Castanhios naszą armią wstecz cofa i przyszedł do Alfaro, gdy naprzód trzeba było postąpić i wspólnie z G. Palafox znieść Francuzów pod Lodosa, mówią iakoby z przyczyny przegranej armii Extremurskiej, której 19 t. wycięto pod Burgos, i która cofnęła się do Valladolid. Margr: Castelar miał zaprzedać Burgos Francuzom za 40 t. piastrow; 6 Officerów prowadzących tę sumę pod Aranda zostało złapanych. Toż Prezydent miasta Valladolid za podobną zdradę miał być stracony. Za tem miastem zbierze się 40 t. oprócz Anglików i Portugalczyków, gdy się połączą siły uderzymy na nieprzyjaciół.

Do Bayonne sprowadzono 30 dział Hiszpańskich które ogłosiły miastu odniesione nad Insurgentami zwycięstwa pod Espinosa i Burgos, gdzie dwie armie z najlepszych wojsk złożone były zniszczone. Niedaleko Bilbao w jednym porcie zachwycili Francuzi 3 okręty Angielskie, z nich jeden był rumem ładowny, który zaraz pomiędzy żołnierzy rozdzielono. W dni kilkanaście przebiegło wojsko od Francji do Portugallii całą Hiszpanią, a dwie celniejsze armie, które drogę miały tamować gdyby cię zniknęły. Lecz więcej jeszcze Mar: Lannes X. Montebello dokazał; zdobył w Arragonii twierdzę Jacca i miasto, z wielkimi magazynami żywności, znaczną liczbą koni i baranów, prawie całą Arragonią, i naresztę główne wojska GG. Castanhiosa i Palafoxa pod Tudella rozgromił; Mar: Ney X. Elchingen z tytułem szanownym zabiegł; wszyscy poddać się muszą. Te obróty przypominają ptniętą pod Ulm bitwę. X Abrantes z 8 korpusem do Bordeaux nadciągnął.

W Anvers roboty na werftach idą z pośpiechem; maytkow na okręty rząd zaciąga. Admirał Mississi dowodzi eskadrze w porcie. W Bruxelles ma być zagaiony kongres o pokoy. Poseł Króla Szwedzkiego ma przyjechać: opuszczają już albo wiem Anglicy Szwecyą nieszczęśliwą a przeto niegodną ich przyjaźni, słysząc nawet iż zabierać zaczęli okręty Szwedzkie. Wojska Francuzkie opanowały Mariegalante. Niedaleko S. Ander na brzegu Hiszpańskim wzięty został przez Francuzów okręt Angielski z 6000 piastrow. Wysoka rada Indyjska w Hiszpanii ofiarowała na potrzeby państwa 985488 realow oświadczając, iż więcej dać nie może. Dywizye G. Molitor, Boudet, Oudinot ciągną przez Moguńcyą: pędzą niektóre regimenta przez Lyon i południową Francją do Hiszpanii. W Hannoverze płała miesięczna dla G. dywizji na stół wynosi 2500 frankow, dla Podporucznika 94.

W Londynie ma wychodzić na tydzień 256 t. exemplarzy gazet, które przynoszą zysku 6 t. funtow szterlingow, z których 2 t. zostają się właścicielom a 4 t. do skarbu idą. Z tej czynności drukarniow i pism porywanych miarkować można o wolności Anglików. W Hiszpanii znajduje się 40 członków Parlamentowych i trzech po-

słów, którzy różnym Juntom po prowincjach przytomni prowadzą tego kraiu interessa. Wojska Angielskie z Corogne ciągną na Badajoz nie idąc prosto do Madrytu. W Indyach pozabierali Anglicy wszystkie okręty Duńskie, ich osady i kantory w dzień, w którym przyszła wiadomość o zerwanym z Danią pokoju w Europie. Jeńców Angielskich 500 jest w Nancy; daleko więcej w Sedan. Okropna burza na brzegach Francyi zachodnich niezmiernie szkody sprawiła.

HAMBURG d. 10 Grudnia. Król Duński z Kiel powrócił do Kopenhagi; korsarze Duńscy chwytają wiele Amerykańskich i Angielskich statków. Interessa Króla Szwedzkiego w smutnym są położeniu; wojska jego w północnej i południowej Finlandyi porażone, żołnierze klęskami zrażeni nie chcą walczyć; mianowicie regiment 4 tysięczny ze szlachty głośno nieukontentowanie oświadczył; Król rozwiązał go i do domów odesłał. Obywatele nawet są zniechęceni. W Skanii rozruchy powstały, na znak trwogi wiele słupów nad brzegami morza zapalono. Król za powrót przytomnością swoją rozjątrzonych uspokoi. Anglicy głośno narzekają w pismach publicznych na niewytrzymanie do końca wojny, a przeto o zupełnym zerwaniu związków piszą. Przymuszony więc podobno będzie Król Szwedzki przystąpić do układów i zawrzeć dawno życzony pokój. O zabieraniu okrętów Szwedzkich przez Anglików niepewna jest wiadomość.

W Baden aresztowano niedawno wiele osób dostojnych i papiery zapieczętowano. Wina i proces niewiadome. X. Badeński zaciąga znaczny dług we Francyi na potrzeby kraiu, nie mogąc dostać w Niemczech.

W Berlinie wojska Pruskie paradują. Król Pruski przysłał wyrok potwierdzający gwardyę narodową: GL. Lestok Gubernator tego miasta zapewnił ją imieniem Króla o względach Monarszych i o zupełnym z niej ukontentowaniu. Przyciągnęły wojska z korpusu Schill, nastąpiły więc bale wielorakie. Miasto sprawiło ucztę wielką dla wojskowych i Familii Królewskiej; Generałowie wzajemnie dali biesiadę. Toż familia otworzyła stoły: teatra były otwarte; radość wszystkie stany zajmowała. Mówy liczne gwardyi narodowej, do obywatelów Berlina, do XX. familii panującej od wchodzących rycerzów Pruskich tłumaczyły wierność, przychylność i nymocniejsze przywiązanie do Króla i oyczyzny. Jakaż będzie radość mieszkańców, gdy oglądać naresztę będą Monarchę po dwuletniej jego niebytności.

Wyciągają Francuzi z Xięstwa Warszawskiego, z Królestwa Saskiego, z prowincyów Pruskich, a zgromadzają się w Hannowerze. W stolicy tego kraiu gotują pałac Królewski dla wodza armii ruińskiej, już część bagażów Mar: Davoust tam przysłała. W drugiej stronie AX. Ferdynand pamiętny na kampanii pod Ulm, kiedy w powszechnym armii pogromie ścigany przez X. Murat dzisiejszego Króla Neapolitańskiego do Czech uysć po-

w Wilnie w Drukarni XX. Piłarów.

trafił, otrzymał od Cesarza Franciszka władzę, iakiej dotąd nikt nie miał. Oddana iemu jest komenda w Szląsku Cesarskim, całej Morawii i w Królestwie Czeskim nad wszystkimi tam rozłożonymi wojskami, twierdzami i milicyą. Obieżdża zatem AX. Ferdynand zamki i twierdze dla przezerzenia i naprawienia fortyfikacyów; przeziera półki i artyleryą dla zaradzenia potrzebom i niedostatkom. Wszystko czyni iako wódz najwyższy w tej części kraioy Austriackich.

WILNO V. S. d. 19 Grudnia. Dnia 1, 2 i 3 tego miesiąca odprawiał się tu uroczysty pogrzeb s. p. Nikodema Przemienieckiego; roku 1740 narodzonego; od 1758 Urzędnika miasta; 1772 aktualnego Konsyliarza s. p. Króla Polskiego; 1780 za przywileiem, Wójta sądowego dożywotniego w tej stolicy Xięstwa Litt, obchodzony ze wszelką pompą i okazałością odpowiednią zasługom Naczelnika miasta i dostojności obywatelów. Wszystkie stany wyszły na kondukt, chcąc zawdzięczyć ostatnią posługą szanownemu Prezydentowi swojemu. JO. Xze Nikodem Pużyna Nominat, Sufragan Diecezyi Wileń; Infułat Gieranoński, kawaler Orła białego i S. Stanisława, na czele wszystkich zakonów Wileńskich, wszyscy Kupcy w żałobnych sukniach, wszystkie cechy z chorągwiemi czarną kropą przewiazanemi, trumnę osłaniającemi; wszyscy uciśnieni, którzy za życia sprawiedliwość bezstronną mieli, wszyscy ubodzy, których opatrywał zeszły; tłum ludu napełniający ulice; słowem całe miasto przeprowadziło ciało, przy najliczniejszym świetle, przy odgłosie licznej i dobrej muzyki od XX. Franciszkanów do Kościoła XX. Missionarzów, wynurzając wdzięczność za gorliwą i szczęśliwą reprezentacyą dla dobra miasta na wielu seymach, kiedy godność poselską sprawował, za doświadczoną przez lat 50 sprawiedliwość, którą rozjątrzone umysły iedną i wszystkie spory godził; za te publiczne bezpieczeństwo, kiedy za rządów b. Polski mając ius gladii postrachem a nie krwi przelewem zbrodnię hamował, perswazyą i dobrym porządkiem a nie wyroków ostrością do cnoty nawracał swych wolnych, za liczne i hojne ofiary, które ubóższym obywatelom czynił; i które za kres życia swojego przedłużył testamentem rozpisując przyiaciom, sługom, domownikom, wszystkim kościołom, i Szpitalom już pensye dożywotnie już znaczne summy; w ciągu całego życia, nieużył darów błogosławiących siebie opatrności dla siebie iednego, wszyscy ubodzy do ich udziału byli przypuszczeni. Kościół XX. Missionarzów cały czarnym suknem powleczoney i gorejącym światłem iasniejący; Katafal ze wszelką wspaniałością ozdobiony, muzyka, śpiewania, wielkie nabożeństwo wszystkich zakonów, kazanie, były ostatnim hołdem, który publiczność Wileńska i zgromadzeni z prowincyi Litt obywatele oddali zwłokom; miłego w posiedzeniu, czystego w obyczajach, pełnego cnot towarzyskich męża, zasłużonego przez umiętność i gruntowne rzeczy poznanie sprawiedliwego Urzędnika.

DODATEK